

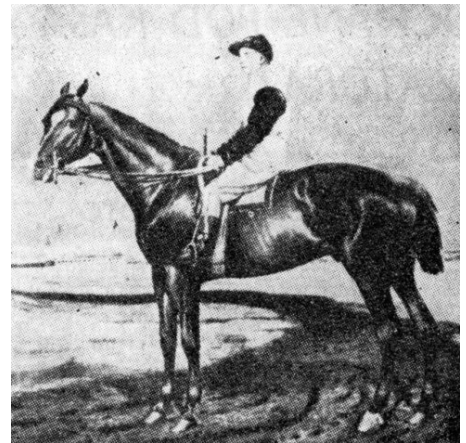
Wielka Warszawska

Józef Staniszewski

Gonitwa płaska nazwana Wielką Warszawską została wprowadzona do programu wyścigowego w 1895 r., gdy prezesem Towarzystwa Wyścigów był August Potocki z Jabłonny.

Gonitwa ta była i jest nadal poważną porównawczą próbą hodowlano-selekcyjną dla trzyletnich i starszych ogierów i klaczy pełnej krwi. Początkowo była ona rozgrywana na dystansie ok. 3200 m (w latach 1895—1918), następnie na dystansie ok. 2800 m (1920—1932), od 1933 do 1948 r. na dystansie ok. 2400 m, a od 1949 r. do chwili obecnej na dystansie ok. 2600 m. Gonitwę tę rozgrywano w drugiej połowie września lub pierwszej połowie października. Ogółem od 1895 do 1968 r. łącznie rozegrano 55 gonitw.

Od chwili wprowadzenia tej gonitwy w 1895 r. została ona bardzo wysoko uposażona, a nawet niewspółmiernie wysoko w porównaniu do innych gonitw, jak np. Derby.



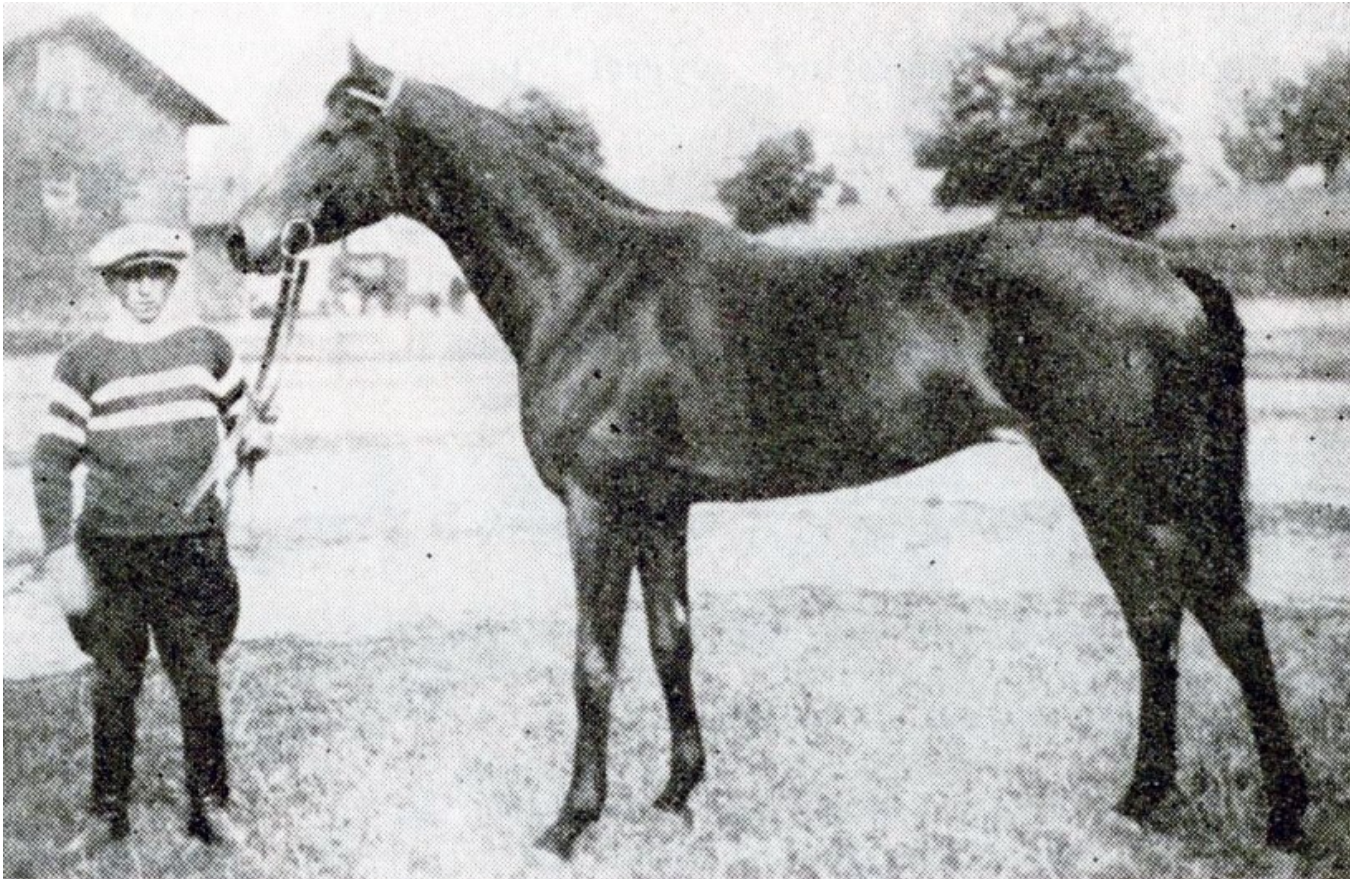
Zwycięzca w pierwszej Wielkiej Warszawskiej w 1895 r., gniady ogier Aschabad, ur. 1892, hodowli L. Kasińskiego z Krasnego.

Gdy bezpośrednio po wojnie rosyjsko-japońskiej w 1905 r. nadszedł czas wielkich przesileni i stagnacji, z powodu braku środków finansowych na Torze Mokotowskim gonitwę tę zawieszono i nie rozgrywano jej od 1905 do 1912 r. łącznie. W 1913 r. gonitwa Wielka Warszawska została wznowiona, lecz na skutek wybuchu pierwszej wojny światowej nie rozgrywano jej w Warszawie w latach 1914, 1915 i 1916, a w 1917 i 1918 r. była rozegrana w Odessie, gdzie na skutek ewakuacji znalazło się dużo koni polskich. W 1919 r. gonitwy tej nie rozegrano, ale już od 1920 r. weszła na stałe do programu wyścigowego i była rozgrywana do 1938 r. łącznie. I znów wybuch wojny światowej we wrześniu 1939 r. powoduje zawieszenie wyścigów na lata okupacji 1940—1944.

Choć wyścigi po wojnie wznowiły swą działalność na torze w Lublinie w 1945 r., dopiero jednak w 1946 r. na Torze Służewieckim rozegrano pierwszą po wojnie gonitwę Wielką Warszawską, nawiązując do pięknych tradycji tej gonitwy i rozgrywając ją już corocznie do chwili obecnej.

Rozpatrzmy teraz, jakie konie zwyciężyły w Wielkiej Warszawskiej od początku wprowadzenia tej gonitwy do programu wyścigów warszawskich.

1. W 1895 r. — og. gn. Aschabad, ur. 1892 w stadninie Krasne, pow. Ciechanów, Ludwika Kasińskiego (Ruler — Fanny po Highlander), pod dż. Wiks, w czasie 3'41".
2. W 1896 r. — kl. gn. Weiter, ur. 1893 na Węgrzech (Ki-sber ócsce — Wissenschaft po Hastings), pod dż. Karlajl, w czasie 3'42".
3. W 1897 r. — og. c. gn. Hungarian, ur. 1892 w stadninie Krasne, pow. Ciechanów (Ruler — Polly po Kisber), pod dż. Wiks, w czasie 3'35".
4. W 1898 r. — kl. gn. Milanaise, ur. 1895 we Francji (Pellegrino — Mireille po Y. Melbourne), pod dż. Bern, w czasie 3'40".
5. W 1899 r. — og. c. gn. Lancelot, ur. 1894 w stadninie Krasne, pow. Ciechanów (Ruler — Marpessa po Highlander), pod dż. Czesterman, w czasie 3'47".



W 1926 r. triumfował w gonitwie Wielkiej Warszawskiej czteroletni gniady ogier Forward, hodowli M. Sawickiego.

6. W 1900 r. — og. gn. Menager, ur. 1897 w stadninie Skoki, Jana Ursyn Niemcewicza (Granit — Gilt po Owen), pod dż. Klement, w czasie 3'41".

7. W 1901 r. — kl. gn. Madame Ferrari, ur. 1898 w stadninie Serniki Ludwika Grabowskiego (Chambery — Pani Chorążyna po Chorąży Świnka), pod dż. Piggot, w czasie 3'38".

8. W 1902 r. — og. gn. Sirdar, ur. 1899 w stadninie Wieniec, pow. Włocławek, Leopolda Kronenberga (Reverend — Sundaw po Bend'Or), pod dż. Mitczel, w czasie 3'32".

9. W 1903 r. — kl. gn. Virginia, ur. 1900 w stadninie Henryka Blocha i Ł. Malczewskiego (Magus — Victoria po Ruler), pod dż. Richard, w czasie 3'33".

10. W 1904 r. — og. gn. Despot, ur. 1900 w stadninie Krasne, pow. Ciechanów (Ruler — Concette po Ziitzen).

Warto zaznaczyć, że w tym pierwszym okresie rozgrywania Wielkiej Warszawskiej cztery konie, ogiery Aschabad, Hungarian, Lancelot i Despot, pochodziły po sławnym og. Ruler i były urodzone w najlepszej w owych czasach stadninie Krasne, pow. Ciechanów, Krasińskich. Najlepszy czas w tej gonitwie osiągnął na dystansie 3200 og. Sidar — 3,'32", najgorszy — og. Lancelot — 3'47".

11. W 1913 r. — kl. gn. Princessa Magdalen, ur. 1910 we Francji (Darley Dale — Maddalene po Bona Vista).

12. W 1917 r. — w Odessie — og. gn. Petrarka, ur. 1913 w Derkulsku (Pickwick — Litera po Lector).

13. W 1918 r. — w Odessie — og. gn. Parazit, ur. 1915 w stadninie Mantaszewa (Pure Gen — Rama po

Ramapo).

14. W 1920 r. — kl. gn. Menzala, ur. 1917 we Francji (Sardanpale — Diavolezza po Le Sagittaire), pod dż. Winkfield, w czasie 3'01". Trener Jan Paszkiewicz.

15. W 1921 r. — kl. kara Desmira, ur. 1918 we Francji (Macdonald II — La Daverniere po Binion), pod dż. Władysławem Bartnikiem, w czasie 3'04,5". Trener Antoni Za-sępa.

16. W 1922 r. — kl. kara Ona, ur. 1918 w Anglii (St. Martin — Flute po Talion), pod dż. Józefem Góreckim, w czasie 3'04,5". Trener Stanisław Żuber.



Gniada klacz Demona, ur. 1961, hodowli SK Moszna, wygrała pod dż. M. Melnickim Wielką Warszawską w latach 1964 i 1965. Fot. M. Słowińska.

17. W 1923 r. — kl. c. gn. Perichole, ur. 1920 we Francji (Sun Star — Pescara po As d'Atout), pod dż. Ignacym Mag dalińskim, w czasie 3'07,5". Trener Jan Paszkiewicz.

18. W 1924 r. — kl. c. gn. Arlinde, ur. 1919 we Francji (As d'Atout — Oriana po Childwick), pod dż. Aleksandrem Fomienko, w czasie 3'06". Trener Franciszek Wehnicki.

19. W 1925 r. — og. c. gn. Ten, ur. 1921 w stadninie Mrozy, po w. Mińsk Mazowiecki, Bronisława Szwej cera (Blue Danube — Kalaena po Kpiarz), pod dż. Stanisławem Pasternakiem, w czasie 3'10". Trener Michał Molenda.

20. W 1926 r. — og. c. gn. Forward, ur. 1922 w stadninie M. Sawickiego (Fils du Vent — Gaff po Javelin), pod dż. Janem Sakowiczem, w czasie 3'04". Trener Michał Klamar.

21. W 1927 r. — kl. c. gn. Fatima, ur. 1924 w PSK Janów Podlaski (Illuminator — Aragwa po Aboyeur),

pod dż. Stanisławem Pasternakiem, w czasie 3'04". Trener Jan Paszkiewicz.

22. W 1928 r. — og. kary Erudyta, ur. 1925 w stadninie Golejewko, pow. Rawicz, Janusza Czarneckiego (Harlekin — Malaga po Caius), pod dż. Stanisławem Pasternakiem, w czasie 3'04". Trener Stefan Michalczyk.

23. W 1929 r. — og. kary Herkules, ur. 1924 w stadninie Nosów, pow. Biała Podlaska, Franciszka Wężyka (Illuminator — Helenka po Cargill), pod dż. Konstantym Chatisowem, w czasie 3'02". Trener Jan Karwacki.

24. W 1930 r. — kl. gn. Harmonia, ur. 1926 w PSK Kozienice (Stavropol — Gamma po Floreal), pod dż. Józefem Góreckim, w czasie 3'12,5". Trener Józef Górecki.

25. W 1931 r. — og. kaszt. Eclair, ur. 1928 w stadninie Łańcut Alfreda Potockiego (Bafur — Bay Leaf po Cylgad), pod dż. Ignacym Magdalińskim, w czasie 3'10". Trener Stanisław Żuber.

26. W 1932 r. — kl. gn. Genova, ur. 1929 w stadninie Łochów, pow. Węgrów (Villars — Gaff po Javelin), pod dż. Kazimierzem Jagodzińskim, w czasie 3'05,5". Trener Stanisław Gruszka.

W okresie 1920—1932 gonitwę Wielka Warszawska rozgrywano na dystansie ok. 2800 m. Najlepszy czas osiągnęła kl. Menzala w 1920 r. — 3'01", najgorszy — kl. Harmonia w 1930 r. — 3'12,5". Od 1933 do 1948 r. gonitwa Wielka Warszawska była rozgrywana na dystansie ok. 2400 m.

27. W 1933 r. — og. gn. Jawor II, ur. 1930 w stadninie Golejewko, pow. Rawicz, Janusza Czarneckiego (Harlekin — Beate po Baltinglass), pod dż. Walentym Stasiakiem, w czasie 2'33". Trener Walenty Cieślak.

28. W 1934 r. — og. gn. Jawor II, ur. 1930 w stadninie Golejewko, pow. Rawicz, Janusza Czarneckiego (Harlekin — Beate po Baltinglass), pod dż. Walentym Stasiakiem, w czasie 2'34". Trener Walenty Stasiak.

29. W 1935 r. — kl. c. gn. Garonne, ur. 1931 w stadninie Łochów, pow. Węgrów (Collaborator — Dziwo II po Morganatic), pod dż. Edwardem Gillem, w czasie 2'33". Trener Antoni Zasepa.

30. W 1936 r. — og. sk. gn. Łeb w łeb, ur. 1931 w stadninie A. Morstina (Villars — Rossadana po Percy), pod dż. Edwardem Gillem, w czasie 2'34". Trener Franciszek Gili.

31. W 1937 r. — kl. gn. Kitty Villars, ur. 1934 w stadninie Leszno k. Błonia, Michała Bersona (Villars — Allspice po Cicero), pod dż. Walentym Stasiakiem, w czasie 2'32". Trener Walenty Cieślak.

32. W 1938 r. — og. gn. Kszyk, ur. 1935 w stadninie Łochów, pow. Węgrów, Eryka Kurnatowskiego (West Nor West — Toledo II po Tom Pinch), pod dż. Edwardem Gillem, w czasie 2'30". Trener Franciszek Gili.

W okresie 1933—1938 najlepszy czas rozegrania tej gonitwy na dystansie ok. 2400 m osiągnął og. Kszyk w 1938 r. — 2'30", najgorszy — og. Jawor II w 1934 r. — 2'34" i og. Łeb w łeb w 1936 r. — 2'34".

Jesienią 1939 r. gonitwy Wielkiej Warszawskiej nie rozegrano. Wszystkie dotychczas wymienione wyścigi odbywały się (z wyjątkiem lat 1917 i 1918) na Torze Moktowskim w Warszawie. Z chwilą wybudowania i uruchomienia toru wyścigowego na Służewcu wyścigi konne od czerwca 1939 r. odbywały się na tym najpiękniejszym torze w Europie, który — niestety — na skutek wybuchu drugiej wojny światowej od 1 września 1939 r. zamarł i dopiero w 1946 r. otworzył swoje bramy, rozpoczynając

nowy okres dziejów w Polsce Ludowej jako przedsiębiorstwo Państwowe Tory Wyścigów Konnych.

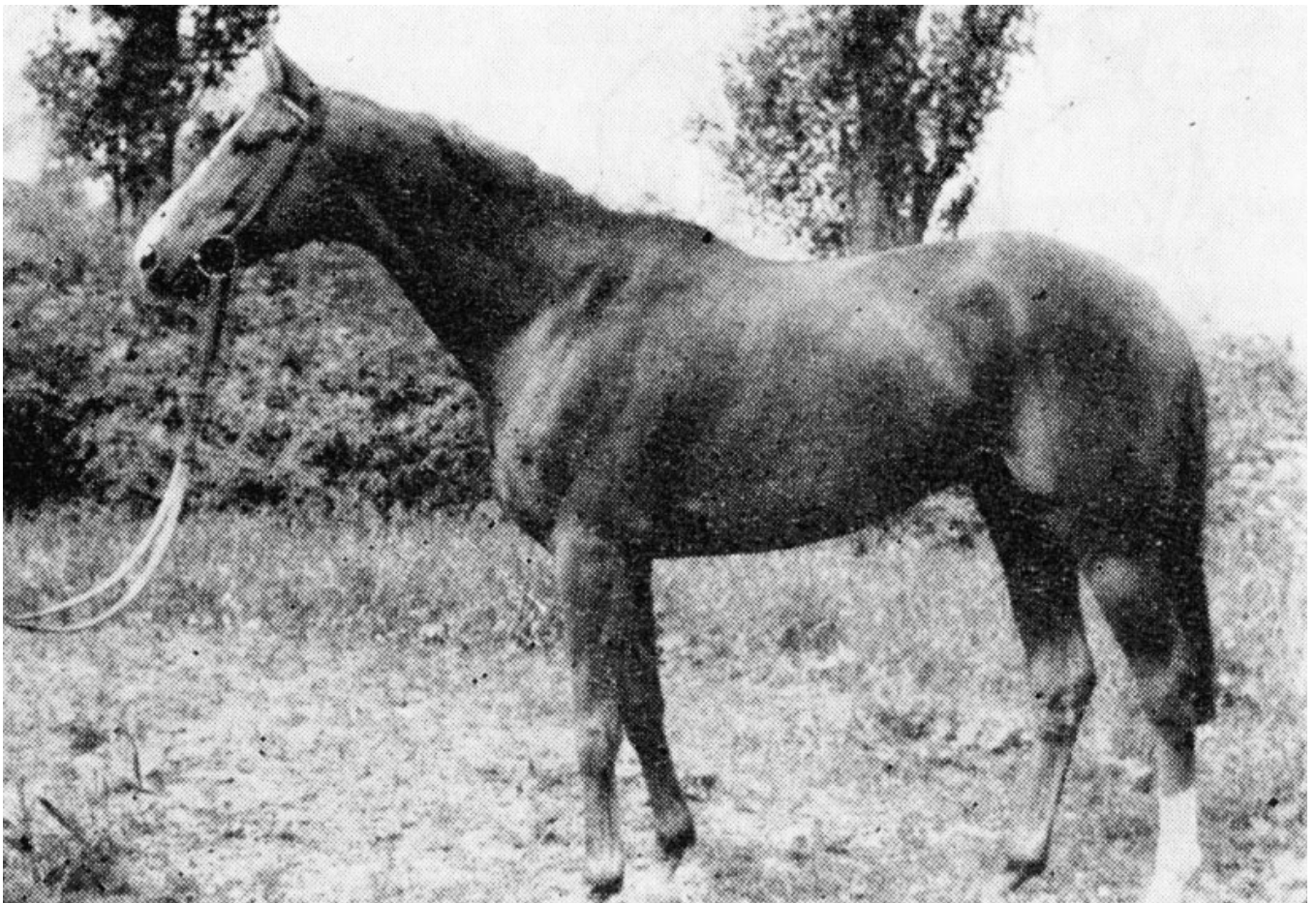
Gonitwa tak związana ze stolicą — Wielką Warszawską — znów weszła do stałego programu każdego rocznego sezonu wyścigów konnych w okresie jesiennym, trwając już bez zakłóceń do dnia dzisiejszego. W latach 1946—1948 była nadal rozgrywana na dystansie ok. 2400 m, a od 1949 r. do dziś na dystansie ok. 2600 m.

33. W 1946 r. — og. c. gn. Izan, ur. 1940 w stadninie Chrzczonowice, pow. Skierniewice, Jana Broszkiewicza (The Cheetah — Arinaria po Knight of The Garter), pod dż. Kazimierzem Jagodzińskim, w czasie 2'38". Trener Aleksander Pacurko.

34. W 1947 r. — og. gn. Turysta, ur. 1944 we Włoszech (Bellini — Scuola Bolognese po Blandford), pod dż. Walentym Stasiakiem, w czasie 2'32,5". Trener Stanisław Kowalski.

35. W 1948 r. — og. gn. Turysta, ur. 1944 we Włoszech (Bellini — Scuola Bolognese po Blandford), pod dż. Walentym Stasiakiem, w czasie 2'36". Trener Stanisław Kowalski.

36. W 1949 r. — og. gn. Ruch, ur. 1945 w stadninie Romany Jeżewskiej (Avanti — Rosa Nera po Nektar), pod dż. Marianem Jednaszewskim, w czasie 2'48". Trener Józef Dorosz.



Kasztanowaty ogier Erotyk, hodowli SK Golejewko, wygrał pod dż. W. Hutuleacem Wielką Warszawską w 1968 r.
Fot. S. Karaszewski

37. W 1950 r. — og. c. gn. Turf, ur. 1947 w Anglii (Historie — Turkish Lady po Turkhan), pod dż. Walentym Stasiakiem, w czasie 2'50". Trener Stanisław Kowalski.

38. W 1951 r. — og. c. gn. Skarbnik, ur. 1948 w stadninie J. Cichowskiego (Skarb — Solina po Aventin), pod dż. Józefem Szczepaniakiem, w czasie 2'45". Trener Michał Molenda.
39. W 1952 r. — og. gn. Wizjer, ur. 1949 w PSK Kozienice (Sonnenorcfen — Via Doria po Viaduct), pod dż. Marianem Krysiakiem, w czasie 3'03". Trener Stanisław Pasternak.
40. W 1953 r. — kl. sk. gn. Dewiza, ur. 1950 w PSK Widzów (Łeb w łeb — Goldquelle po Dharampur), pod dż. Michałem Lipowiczem, w czasie 2'46". Trener Jan Paszkiewicz.
41. W 1954 r. — og. gn. De Corte, ur. 1951 w PSK Golejewko (San II — Dossa Dossi po Spike Island), pod dż. Władysławem Biesiadzińskim, w czasie 2'46". Trener Konstanty Chatisow.
42. W 1955 r. — og. gn. Sombrero, ur. 1952 w PSK Widzów (Łeb w łeb — Somosierra II po Sunderland), pod dż. Michałem Lipowiczem, w czasie 2'45". Trener Jan Paszkiewicz.
43. W 1956 r. — og. sk. gn. Narraganset, ur. 1953 w PSK Golejewko (Ruch — Najera po Felstead), pod dż. Władysławem Biesiadzińskim, w czasie 2'55". Trener Konstanty Chatisow.
44. W 1957 r. — og. c. gn. Peary, ur. 1954 w PSK Iwno (Sickingen — Polar Ice po Villars), pod dż. Jerzym Jednaszewskim, w czasie 2'50". Trener Michał Molenda.
45. W 1958 r. — og. c. gn. Issos, ur. 1955 w PSK Iwno (Turf — Isia po Dzems), pod dż. Michałem Lipowiczem, w czasie 2'52". Trener Antoni Tuchołka.
46. W 1959 r. — og. gn. Surmacz, ur. 1954 w PSK Kozienice (Salut — Surprise po Eclair), pod dż. Jerzym Jednaszewskim, w czasie 2'47". Trener Stanisław Pasternak.
47. W 1960 r. — kl. gn. Donna Aqui, ur. 1957 w PSK Kozienice (Aquino — Donna Nera po Pilade), pod dż. Jerzym Jednaszewskim, w czasie 2'55". Trener Aleksander Falewicz.
48. W 1961 r. — og. kaszt. Mister Tory, ur. 1956 w PSK Widzów (Aquino — Miss Victory po Berber), pod dż. Ludwikiem Bujdensem, w czasie 2'52". Trener Jan Paszkiewicz.
49. W 1962 r. — kl. gn. Jurysdykcja, ur. 1959 w PSK Moszna (Aquino — Justitia po Orthodox), pod dż. Jerzym Jednaszewskim, w czasie 2'50". Trener Henryk Szymański.
50. W 1963 r. — og. gn. San Remo, ur. 1960 w PSK Widzów (Aquino — Sobiesława po Jeremi), pod dż. Bogdanem Ziemiańskim, w czasie 2'58". Trener Kazimierz Jagodziński.
51. W 1964 r. — kl. gn. Demona, ur. 1961 w PSK Moszna (Masis — Dziwożona II po San II), pod dż. Mieczysławem Mełnickim, w czasie 2'45". Trener Stefan Michalczyk.
52. W 1965 r. — kl. gn. Demona, ur. 1961 w PSK Moszna (Masis — Dziwożona II po San II), pod dż. Mieczysławem Mełnickim, w czasie 2'45". Trener Stefan Michalczyk.
53. W 1966 r. — og. sk. gn. Cross, ur. 1963 w PSK Golejewko (Dorpat — Carbonata po Aquino), pod dż. Józefem Palińskim, w czasie 2'49". Trener Leon Chatizow.
54. W 1967 r. — kl. gn. Dolores, ur. 1964 w PSK Golejewko (Negresco — Dobrawa po Aquino), pod dż. Jerzym Jednaszewskim, w czasie 2'47". Trener Stanisław Molenda.
55. W 1968 r. — og. kaszt. Erotyk, ur. 1965 w PSK Golejewko (Turysta — Eroika po Aquino), pod dż. Vasile Hutuleacem, w czasie 2'49". Trener Stanisław Molenda.

W ciągu 23 lat (1946—1968) rozgrywania gonitwy Wielka Warszawska na Torze Służewieckim najlepszy czas osiągnął og. Turysta w 1947 r. (2'32,5" na dystansie ok. 2400 m), a najgorszy — og. San Remo w 1963 r. (2'58" na dystansie ok. 2600 m).

W tym okresie biegało i zwyciężyło 6 koni hodowli prywatnej i zagranicznej, a 17 koni hodowli naszych stadnin państwowych, z czego z PSK Golejewko 5 koni, z PSK Widzów 4 konie, z PSK Kozienice 3 konie, z PSK Moszna 3 konie i z PSK Iwno 2 konie.

Jest pięknym zwyczajem, że zwycięskiego konia w Wielkiej Warszawskiej dekoruje wstęgą Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, a stadninie, hodowcy, trenerowi, dżokejowi i obrządzającemu konia wręcza on cenne upominki.

Publiczność warszawska i pracownicy torów wysoko cenią te gonitwę jako jedną z najprzyjemniejszych w ciągu całego sezonu, odbywającą się przeważnie w okresie pięknej złotej jesieni i zamykającą właściwie w sposób uroczysty przy lampce wina sezon wyścigowy Toru Służewieckiego.

Wielka Warszawska mocno związała się z dziejami stolicy i jej poświęcam niniejsze wspomnienie.